

# Epidemia Eboli w Afryce poza kontrolą. Wirus pojawił się w Ugandzie

12 czerwca 2019

Spełniły się największe obawy Światowej Organizacji Zdrowia. Wirus Ebola, który wciąż zabija ludzi w Demokratycznej Republice Konga, właśnie rozprzestrzenił się na sąsiednią Ugandę. Kraj przygotowuje się na możliwość wybuchu epidemii.[ZNZ]

We wtorek, Światowa Organizacja Zdrowia powiadomiła o 5-letnim chłopcu i jego rodzinie, która zdołała przedostać się z Demokratycznej Republiki Konga do Ugandy. Lokalni lekarze potwierdzili, że chłopiec jest zarażony Ebolą. Jest to więc pierwszy potwierdzony przypadek Eboli w Ugandzie.[ZNZ]

Migracja wirusa miała miejsce 9 czerwca. Chłopiec przebywa obecnie w placówce medycznej w mieście Bwera, które znajduje się tuż przy granicy. Jego rodzina jest zdrowa, lecz sam fakt, że udało jej się przekroczyć granicę wywołuje poważne obawy w Ugandzie. Nie wiadomo, czy faktycznie jest to pierwszy przypadek i czy zarażony chłopiec miał kontakt z innymi osobami w kraju. Jeśli tak, Ebola może wkrótce rozprzestrzenić się.[ZNZ]

W Ugandzie zaszczepiono już około 4700 pracowników medycznych w 165 placówkach i zwiększono monitoring, aby nie dopuścić do wybuchu epidemii. Należy przede wszystkim pilnować granicy, gdyż wirus Ebola obejmuje prowincje Kiwu Północne i Ituri w Demokratycznej Republice Konga, które sąsiadują z Ugandą.[ZNZ]

Epidemia w DRC wybuchła w sierpniu 2018 roku. Jak wynika ze statystyk Światowej Organizacji Zdrowia, do 9 czerwca odnotowano tam 2 062 przypadków zarażenia się, w tym 1 968 potwierdzonych. Ebola zabiła już 1 390 ludzi, z czego 1 296 to

potwierdzone przypadki. Jest to druga największa epidemia wirusa w Demokratycznej Republice Konga, zaraz po epidemii z 2014 roku, która zabiła 11 tysięcy ludzi.[ZNZ]

Tymczasem, jak podaje kilka raportów Infowars, do Stanów Zjednoczonych napływa duża ilość obywateli z Afryki z krajów obecnie pogrążonych w kolejnym wybuchu epidemii ebola. Tysiące nielegalnych cudzoziemców m.in z Konga gdzie odnotowano ponad 1500 przypadków tej choroby, przebywa do ośrodków dla imigrantów w San Antonio w Teksasie, co budzi obawy, że śmiertelny wirus może zostać przeniesiony do Ameryki.[PP]

W poniżej zamieszczonym wywiadzie z jednym z emigrantów, opisana jest droga jaką przebywają tysiące obywateli krajów afrykańskich przybywający do USA. Angola, Brazylia, Peru, Ekwador, Kolumbia, Panama, Kostaryka, Nikaragua, Honduras, Gwatemala, Meksyk i ostatecznie Stany Zjednoczone.[PP]

<https://www.youtube.com/watch?v=KlahEN0Nu3o>

Pokonanie tego szlaku trwa kilka miesięcy i być może chorzy na ebolę nie dotrą żywi do Ameryki Północnej, niemniej jednak wielu z nich podróżuje w wielkich karawanach po kilkaset a nawet kilka tysięcy osób, co pozwala na niesienie chorób przez cały kontynent.[PP]

Mimo ciągłego programu budowy muru odcinającego Stany Zjednoczone od Meksyku aby zatrzymać płynące nieustannie od 2015 roku fale migrantów problem nie został zażegnany i nadal dziesiątki tysięcy migrantów każdego dnia przekraczają granicę USA. Ludzie ci nie są poddawani jakiegokolwiek kwarantannie jak również nie zamyka ich się w obozach dla migrantów ale dostają darmowe telefony i bilety autobusowe w dowolnie wybrane przez nich miejsce na terenie Stanów Zjednoczonych.[PP]

Potencjał rozprzestrzeniania dawno zapomnianych w cywilizowanych krajach chorób stale wzrasta i wydaje się, iż nikt nad tym problemem już nie panuje.[PP]

W USA od lat odnotowuje się wzrost przypadków trądu. Docierający w głąb kraju mieszkańcy objętego epidemią ebola Konga nie tylko tworzą zagrożenie dla osób postronnych ale również mogą być przyczynkiem dla rozszerzenia tyranii medycznej w Stanach Zjednoczonych. Zachód stoi potencjalnie przed kolejną zorganizowaną przez globalistów katastrofą.[PP]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], Prison Planet [PP]

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl) [ZNZ], [PrisonPlanet.pl](http://PrisonPlanet.pl) [PP]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net